

*Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Zawodów Prawniczych i Dostępu do Pomocy Prawnej*

EGZAMIN RADCOWSKI 11 MARCA 2015 r.

zadanie z zakresu prawa karnego

Pouczenie:

1. **Zadanie oznacza się indywidualnym kodem.**
 - a. **W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.**
 - b. **W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer kodu na pierwszej stronie zadania (odręcznie) oraz w oknie aplikacji do zdawania egzaminów prawniczych, zgodnie z wyświetlonym komunikatem (numer kodu będzie automatycznie wstawiany na każdej stronie pracy).**
2. **Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.**
3. **Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.**
4. **Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 32 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Komisję Egzaminacyjną.**

Informacja dla zdającego

1. Po zapoznaniu się z aktami sprawy proszę przygotować - jako pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego radca prawny Roman Mądry - apelację, albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej wniesienia, proszę sporządzić opinię prawną – z uwzględnieniem interesu reprezentowanej przez siebie strony.
2. Należy przyjąć, że:
 - wszystkie dokumenty zostały prawidłowo podpisane przez uprawnione osoby;
 - pokrzywdzony oraz oskarżony zostali pouczeni w sposób właściwy, zgodny z przepisami, o swoich uprawnieniach oraz obowiązkach;
 - w protokołach przesłuchań świadków i podejrzanego podano serie i numery dowodów osobistych przesłuchiwanym oraz ich PESEL;
 - pokrzywdzony jest właścicielem samochodu Audi A4 – rok produkcji 2014, który nabył w dniu 26 sierpnia 2014 r.;
 - Piotr Dudziński zawarł związek małżeński z siostrą żony oskarżonego - Patrycją Tylicką w dniu 17 stycznia 2015 r.
 - **w aktach sprawy znajdują się także następujące dokumenty:**
 - a) informacja z Krajowego Rejestru Karnego, że oskarżony nie jest w nim notowany,
 - b) protokół oględzin samochodu marki Audi A4 oraz garażu, w którym pojazd ten się znajdował wraz z dokumentacją fotograficzną, sporządzony w dniu 20 października 2014 r. o godz. 20.30, w którym stwierdzono, że wszystkie szyby w pojeździe zostały wybite; nie znaleziono żadnych śladów, które nadawałyby się do badań i pozwoliłyby ustalić sprawcę bądź sprawców zniszczenia szyb,
 - c) paragon fiskalny, przedłożony przez pokrzywdzonego w trakcie przesłuchania go w charakterze świadka w toku postępowania przygotowawczego w dniu 31 października 2014 r., a który potwierdza sprzedaż w dniu 12 września 2013 r. przez kwiaciarnię „Zosia” wieńca o wartości 270 złotych,
 - d) oryginał faktury z dnia 30 października 2014 r., przedłożonej przez pokrzywdzonego w trakcie przesłuchania go w charakterze świadka w toku postępowania przygotowawczego w dniu 31 października 2014 r., a z której wynika, że za wstawienie nowych szyb w miejsce zniszczonych w samochodzie Audi A4 zapłacił w salonie „Audi – Kowalski” kwotę 3 500 złotych,
 - e) zaświadczenie z dnia 4 lutego 2015 r., wystawione przez gabinet dentystyczny „Piękny uśmiech”, a przedłożone przez pokrzywdzonego na rozprawie w dniu 12 lutego 2015 r., z którego wynika, że za wstawienie dwóch sztucznych, przednich zębów (implantów) szczęki górnej zapłacił 4 000 złotych,
 - f) dokumentacja medyczna stanowiąca podstawę wydania opinii przez biegłego lekarza – specjalistę z zakresu medycyny sądowej Leszka Białego.
3. Sporządzając apelację lub opinię należy podpisać ją imieniem i nazwiskiem uprawnionej osoby.
4. W przypadku sporządzenia apelacji należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział IV Karny Odwoławczy, ul. Aleje Marcinkowskiego 32, 61 – 745 Poznań.
5. Data rozwiązania zadania winna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

Notatka urzędowa

W dniu 20 października 2014 r. około godziny 19.00 do KPP w Lesznie zatelefonowała pracownica szpitala w Lesznie, która poinformowała, że około godz. 18.00 do szpitala został przywieziony Jan Baranowski zamieszkały w Lesznie przy ul. Długiej 15. Jan Baranowski został przyjęty na oddział neurologiczny z objawami wstrząśnienia pnia mózgu. Nadto ma wybite dwa przednie zęby szczęki górnej.

Pracownica szpitala stwierdziła również, że z relacji Jana Baranowskiego wynika, iż został pobity.

Niezwłocznie udałem się do szpitala. Ordynator oddziału neurologicznego poinformował mnie, że przesłuchanie Jana Baranowskiego będzie możliwe za dwa lub trzy dni. Pozwolił jednak na krótką rozmowę z nim.

Jan Baranowski poinformował mnie, że w dniu 12 września 2013 r. udał się na grób swojej żony. Miał ze sobą wieniec. Kupił go za 270 złotych. W pobliżu cmentarza został napadnięty przez mężczyznę, który wykręcił mu rękę i zabrał wieniec. Nie poinformował o tym zdarzeniu organów ścigania. Niemniej, w dniu 20 października 2014 r., gdy spacerował ze swoim znajomym Tadeuszem Świdorskim, dostrzegł tego mężczyznę na ulicy. Chciał do niego podejść, ale ten zauważył go i uciekł. Okazało się jednak, że Tadeusz Świdorski znał tego mężczyznę. Powiedział, iż jest to Michał Kaszubski zamieszkały w Lesznie przy ul. Krańcowej.

Około godz. 17.30 Jan Baranowski postanowił pojechać samochodem na zakupy. Udał się do garażu, gdzie znajdował się stanowiący jego własność samochód marki Audi A4. Okazało się, że wszedł tam za nim Michał Kaszubski, który zaczął uderzać go pięściami w głowę i klatkę piersiową. Ciosów było kilkanaście. Napastnik uciekł. Jan Baranowski czuł się źle. Miał wybite dwa zęby. Wezwał telefonicznie karetkę pogotowia i został przewieziony do szpitala. Zawiadomił też o zdarzeniu swojego kolegę Tadeusza Świdorskiego, który przyjechał do szpitala. Jan Baranowski dał mu klucze do swojego domu i poprosił, aby zamknął dom i garaż. Po około 15 minutach Tadeusz Świdorski zatelefonował do niego i powiedział, że wszystkie szyby w jego samochodzie zostały wybite. Jan Baranowski oświadczył, że jest pewny, że szyby w jego samochodzie wybił Michał Kaszubski.

Około godz. 20.30 przeprowadzono oględziny garażu i samochodu należącego do Jana Baranowskiego.

Podjęto też próbę zatrzymania Michała Kaszubskiego, ale nie przebywał on w miejscu zamieszkania. W związku z tym zarządzono obserwację jego mieszkania.

O godz. 21.20 w KPP w Lesznie stawił się Piotr Dudziński zamieszkały Leszno, ul. Szeroka 20, który oświadczył, że wie kto wybił szyby w samochodzie Jana Baranowskiego, ale powie to w trakcie przesłuchania w charakterze świadka. Z uwagi na to, że czułem od niego woń alkoholu poprosiłem, aby przyszedł następnego dnia o godz. 14.00.

aspirant Czesław Barski
(podpis)

POSTANOWIENIE
O WSZCZĘCIU DOCHODZENIA

Dnia 20 października 2014 r.

Andrzej Szymański – aspirant Komendy Powiatowej Policji w Lesznie, działając z urzędu, na podstawie art. 303 w zw. z art. 325e § 1 k.p.k. w zw. z art. 325a § 1 k.p.k. i art. 325b § 1 k.p.k.,

postanowił

wszcząć dochodzenie w sprawie kradzieży oraz zniszczenia mienia na szkodę Jana Baranowskiego, jak też w sprawie spowodowania u niego obrażeń naruszających prawidłowe działanie narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, tj. o przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., art. 288 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k.

Uzasadnienie

Z zebranych przez Policję materiałów wynika, że doszło do popełnienia przestępstw na szkodę Jana Baranowskiego, tj. kradzieży wieńca o wartości 270 złotych, wybicia szyb w stanowiącym jego własność samochodzie marki Audi A4 oraz spowodowania u niego obrażeń naruszających prawidłowe działanie narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni.

O wszczęciu dochodzenia zawiadomić pokrzywdzonego.

Andrzej Szymański
(*podpis policjanta*)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Sygn. akt Ds. 390/14
RSD 458/14

Leszno, dnia 21 października 2014 r. godz. 09.40

Andrzej Szymański – aspirant Komendy Powiatowej Policji w Lesznie

z udziałem protokolanta: osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Tadeusz Świdorski
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Tadeusz Świdorski**;

Imiona rodziców – Andrzej, Maria;

Data i miejsce urodzenia – 2 marca 1963 r., Leszno;

Miejsce zamieszkania – Leszno, ul. Nowa 23;

Adres dla doręczeń w kraju - Leszno, ul. Nowa 23;

Zajęcie – lekarz;

Wykształcenie – wyższe;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karany;

Stosunek do stron – obcy.

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadcza, że:

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Od wielu lat znam Jana Baranowskiego. Obaj jesteśmy lekarzami. Przyjaźnimy się. Od śmierci jego żony odwiedzam go bardzo często. W dniu 20 października 2014 r. spacerowaliśmy ulicami Leszna. Około godz. 16.30, gdy byliśmy na ulicy Poznańskiej, Jan Baranowski zaczął się przyglądać jednemu z mężczyzn, który stał na chodniku. Powiedział mi, że jest to mężczyzna, który rok wcześniej napadł na niego i zabrał mu wieniec, który niósł na grób żony. Opowiedział mi kiedyś o tym napadzie. Nie zawiadomił Policji. Nie chciał przeżywać stresu. Nie wierzył, że Policja ujmie sprawcę.

Jeżeli chodzi o tego mężczyznę, którego rozpoznał Jan Baranowski, to ja go znam. Jest to Michał Kaszubski. On kiedyś pracował w warsztacie samochodowym swojego ojca. Jeździłem tam, gdy psuł mi się samochód.

Dobrze znałem jego ojca.

Postanowiliśmy podejść do Michała Kaszubskiego, ale gdy zbliżyliśmy się do niego, on zaczął uciekać. Nie goniliśmy go. Jan Baranowski krzyknął tylko do niego: „ty złodzieju”. Powiedziałem Janowi Baranowskiemu kim jest ten mężczyzna. Poprosiłem, żeby porozmawiał z jego ojcem. Nie chciałem, aby zawiadamiał Policję. Szanowałem jego ojca. To porządny człowiek.

Michał Kaszubski jest wysokim i bardzo dobrze zbudowanym mężczyzną.

Po tym incydencie na ulicy, rozstaliśmy się z Janem Baranowskim, ale przed godz. 18.00 zatelefonował do mnie i powiedział, że został pobity przez Michała Kaszubskiego i jest w szpitalu. Poprosił mnie, abym do niego przyjechał. Natychmiast pojechałem samochodem do szpitala. Jan Baranowski leżał na oddziale neurologicznym. Chciał, abym pojechał do jego domu. Dał mi klucze. Powiedział, że dom i garaż są otwarte. Miałem wszystko pozamykać. Gdy podjechałem pod dom Jana Baranowskiego, to najpierw udałem się do garażu, gdzie stał samochód Audi A4. Tuż po wejściu zauważyłem, że wszystkie szyby w samochodzie są powybijane. Zatelefonowałem do Jana Baranowskiego i poinformowałem go o wybitych szybach.

To wszystko, co mam do zeznania.

Czynność zakończono o godz. 10.20.

Andrzej Szymański
(*podpis policjanta*)

Protokół osobiście odczytałem
Tadeusz Świdorski
(*podpis świadka*)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Sygn. akt Ds. 390/14
RSD 458/14

Leszno, dnia 21 października 2014 r., godz. 14.00

Andrzej Szymański – aspirant Komendy Powiatowej Policji w Lesznie

z udziałem protokolanta: osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Piotr Dudziński
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Piotr Dudziński**;

Imiona rodziców – Adam, Teresa;

Data i miejsce urodzenia – 15 lutego 1980 r., Leszno;

Miejsce zamieszkania – Leszno, ul. Szeroka 20;

Adres dla doręczeń w kraju - Leszno, ul. Szeroka 20;

Zajęcie – mechanik samochodowy;

Wykształcenie – zawodowe;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karany;

Stosunek do stron – obcy.

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadcza, że:

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

Znam Michała Kaszubskiego. Kiedyś pracowałem razem z nim w zakładzie naprawy samochodów, który należy do jego ojca. Znam też Patrycję Tylicką, która jest siostrą żony Michała Kaszubskiego. Od dwóch lat Patrycja jest moją dziewczyną. Michał Kaszubski nie lubi mnie. Nie wiem dlaczego. Od Patrycji dowiedziałem się, że jest przeciwny naszemu związkowi. Mimo to, nieraz umawiamy się na piwo.

W dniu 20 października 2014 r. około godz. 15.00 spotkałem Michała Kaszubskiego. Poszliśmy do baru na piwo. Wypiliśmy po trzy piwa o pojemności 0,5 litra każde.

Okolo godz. 16.30 staliśmy na ulicy Poznańskiej. W pewnym momencie w naszym kierunku zaczęło podchodzić dwóch mężczyzn. Ja ich znałem. Obaj są lekarzami. Byli to Jan Baranowski i Tadeusz

Świdzki. Na ich widok Michał Kaszubski zaczął uciekać. Jan Baranowski krzyknął do niego: „ty złodzieju”.

Po około 20 minutach Michał Kaszubski wrócił. Podeszedł do mnie. Ja cały czas stałem na ul. Poznańskiej. Zapytałem go, co się stało. Odpowiedział, że to nie moja sprawa. Oświadczył też, że musi porozmawiać z Baranowskim, ponieważ ten obraził go nazywając złodziejem. Podeszliśmy pod dom Jana Baranowskiego. Jakiś czas staliśmy w jego pobliżu. W pewnym momencie Jan Baranowski wyszedł z domu. Podeszedł do garażu. Brama była zamknięta na kłódkę. Składała się z dwóch drewnianych skrzydeł. Jan Baranowski zdjął kłódkę i otworzył jedno skrzydło. Następnie wszedł do garażu. W tym momencie Michał Kaszubski powiedział do mnie, abym poczekał, a on szybkim krokiem wszedł do garażu Jana Baranowskiego. Wchodząc, zamknął otwarte skrzydło bramy. Po chwili Michał Kaszubski wyszedł z garażu. Podeszedł do mnie i powiedział, że już wszystko wyjaśnił. Był wyraźnie zdenerwowany. Przez jakiś czas spacerowaliśmy i nagle krzyknął: „wracamy”. Wróciliśmy pod dom Jana Baranowskiego. Michał Kaszubski wziął do ręki kamień. Był dość spory, ale mieścił mu się w dłoni. Wszedł do wspomnianego garażu. Wszedłem za nim. Bałem się, że zrobi jakąś głupotę. W garażu stał samochód Audi A4 koloru czarnego. Michał Kaszubski zaczął wybijać szyby w tym samochodzie. Uderzał kamieniem. Krzyczałem, żeby przestał, ale on nic sobie z tego nie robił. Wybił wszystkie szyby. Byłem przerażony jego postępowaniem. Nie wiedziałem, co zrobić. W końcu uciekłem. Oprócz mnie nikt nie widział tego zdarzenia. Gdy Michał Kaszubski wybijał szyby, to drzwi garażu były zamknięte. Po ucieczce zastanawiałem się, czy zawiadomić organy ścigania, czy też nie. Ostatecznie zdecydowałem się zawiadomić, ponieważ nie chcę, żeby to mnie ktoś posądził o uszkodzenie samochodu. To wszystko, co mam do zeznania.

Czynność zakończono o godz. 14.40.

Andrzej Szymański
(*podpis policjanta*)

Protokół osobiście odczytałem
Piotr Dudziński
(*podpis świadka*)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Sygn. akt Ds. 390/14
RSD 458/14

Leszno, dnia 31 października 2014 r. godz. 09.00

Andrzej Szymański – aspirant Komendy Powiatowej Policji w Lesznie

z udziałem protokolanta: osobiście

na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.):

Jan Baranowski
(podpis świadka)

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko – **Jan Baranowski**;

Imiona rodziców – Grzegorz, Katarzyna;

Data i miejsce urodzenia – 21 stycznia 1962 r., Leszno;

Miejsce zamieszkania – Leszno, ul. Długa 15;

Adres dla doręczeń w kraju - Leszno, ul. Długa 15;

Zajęcie – lekarz specjalista z zakresu kardiologii;

Wykształcenie – wyższe;

Karalność za fałszywe zeznania – nie karany;

Stosunek do stron – obcy.

Uprzedzony o treści art. 182 i 183 k.p.k. i pouczone o treści art. 185 k.p.k. oświadcza, że:

Zostałem uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zeznaję, co następuje:

W dniu 12 września 2012 r. zmarła moja żona. W pierwszą rocznicę jej śmierci, tj. 12 września 2013 r. zakupiłem w kwaciarni „Zosia” wieniec o wartości 270 złotych. Wieczorem, około godz. 20.30 udałem się na cmentarz. Dotarłem do ulicy Kwiatowej, która położona jest blisko cmentarza. Po obu stronach tej ulicy rosną drzewa. W pewnym momencie zza jednego z drzew wyszedł mężczyzna, który zbliżył się do mnie i bez słowa chwycił mnie za prawą rękę, w której trzymałem wieniec. Wykręcił mi tę rękę do tyłu. Poczułem silny ból w łokciu. Niemniej, kurczowo trzymałem wieniec. Krzyczałem „pomocy, ratunku”, ale nikogo nie było w pobliżu. Napastnik siłą odgiął mi palce w prawej ręce i wyrwał wieniec, po czym uciekł. Widziałem jego twarz, kiedy zbliżył się do mnie. Był on wysoki i bardzo dobrze zbudowany. Ja mam 168 cm wzrostu i ważę 72 kilogramy.

Nie zawiadomiłem Policji o zdarzeniu. Uznałem, że i tak sprawca nie zostałby ujęty. Nie doznałem żadnych obrażeń na skutek tego zdarzenia.

Mam przy sobie paragon fiskalny potwierdzający zakup wieńca w dniu 12 września 2013 r.

W tym miejscu świadek przedkłada paragon fiskalny wystawiony przez kwiaciarnię „Zosia”, który potwierdza sprzedaż w dniu 12 września 2013 r. wieńca o wartości 270 złotych. Paragon został załączony do akt.

Świadek zeznaje dalej: W dniu 20 października 2014 r. spacerowałem z kolegą Tadeuszem Świdorskim ulicami Leszna. Około godz. 16.30 znaleźliśmy się na ul. Poznańskiej. W pewnym momencie, wśród mężczyzn stojących na chodniku, rozpoznałem sprawcę kradzieży wieńca. Poznałem go po rysach twarzy. Powiedziałem o tym Tadeuszowi Świdorskiemu. Zbliżyliśmy się do tego mężczyzny, ale on na nasz widok uciekł. Krzyknąłem do niego: „ty złodzieju”.

Tadeusz Świdorski powiedział, że mężczyzną, którego rozpoznałem jest Michał Kaszubski. Znał też jego ojca, który prowadzi warsztat samochodowy. Poprosił, abym nie zawiadamiał Policji tylko porozmawiał z ojcem Michała Kaszubskiego. Zapewnił mnie, że jest to porządny człowiek i na pewno naprawi wyrządzoną mi krzywdę, a synowi przemówi do rozsądku. Postanowiłem, że udam się do niego następnego dnia.

Rozstałem się z Tadeuszem Świdorskim i poszedłem do swojego domu. Mieszkam w stanowiącej moją własność kamienicy, położonej przy ul. Długiej 15 w Lesznie. Garaż mam na parterze. Można do niego wejść tylko z zewnątrz. Do garażu prowadzi brama o dwóch drewnianych skrzydłach, która zamykana jest na kłódkę. Posiadam samochód Audi A4 – rok produkcji 2014, który zakupiłem w dniu 26 sierpnia 2014 r.

Około godz. 17.30 postanowiłem pojechać na zakupy. Zszedłem do garażu. Zdjąłem kłódkę i otworzyłem jedno skrzydło bramy. Wszedłem do garażu, aby otworzyć drugie skrzydło. Wówczas wszedł do garażu Michał Kaszubski i zamknął otwarte skrzydło. Krzyknął: „nie będziesz mnie nazywał złodziejem” i zaczął mnie uderzać pięściami w głowę i klatkę piersiową. Były to silne ciosy. Próbowałem się zasłaniać. Zadał mi kilkanaście uderzeń. Byłem zamroczony, ale nie przewróciłem się. Oparłem się o ścianę. Czulem, że mam wybite dwa przednie zęby szczęki górnej. Michał Kaszubski uciekł. Wezwałem karetkę pogotowia. Miałem telefon komórkowy. Zawieziono mnie do szpitala. Przebywałem tam dwa dni.

Gdy przywieziono mnie do szpitala, zatelefonowałem do Tadeusza Świdorskiego. Na moją prośbę przyjechał do szpitala. Dałem mu klucze od domu i powiedziałem, aby zamknął dom i garaż. Po około 15 minutach zatelefonował do mnie i powiedział, że wszystkie szyby w moim samochodzie zostały wybite. Domyślałem się, że zrobił to Michał Kaszubski, ale tego nie jestem pewny.

W dniu wczorajszym w salonie „Audi – Kowalski” wstawiono szyby w moim samochodzie. Za szyby wraz z montażem zapłaciłem 3 500 złotych. Mam przy sobie fakturę.

W tym miejscu świadek przedkłada oryginał faktury z dnia 30 października 2014 r., z której wynika, że za wstawienie nowych szyb w miejsce zniszczonych w samochodzie Audi A4 zapłacił w salonie „Audi – Kowalski” kwotę 3 500 złotych. Fakturę załączono do akt.

Świadek zeznaje dalej: Składam wniosek o nałożenie na Michała Kaszubskiego obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na moją rzecz kwoty 270 złotych z tytułu kradzieży wieńca i kwoty 3 500 złotych z tytułu uszkodzenia samochodu oraz o zobowiązanie go do uiszczenia na moją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 7 000 złotych z tytułu cierpień, jakich doznałem na skutek doznanych przeze mnie obrażeń. Jeszcze nie wstawiłem sobie zębów, ale mam zamiar wstawić implanty.

Żądam ścigania Michała Kaszubskiego za wybicie szyb w moim samochodzie. To wszystko, co mam do zeznania.

Czynność zakończono o godz. 10.20.

Andrzej Szymański
(*podpis policjanta*)

Protokół osobiście odczytałem
Jan Baranowski
(*podpis świadka*)

POSTANOWIENIE O POWOŁANIU BIEGŁEGO

Leszno, dnia 31 października 2014 r.

Andrzej Szymański – aspirant Komendy Powiatowej Policji w Lesznie,
w sprawie spowodowania uszczerbku na zdrowiu u Jana Baranowskiego,
na podstawie art. 193, 194, 195, 198 k.p.k.:

p o s t a n o w i ł

powołać biegłego lekarza – specjalistę z zakresu medycyny sądowej Leszka Białego, wpisanego na stałą listę biegłych, w celu stwierdzenia charakteru obrażeń doznanych przez Jana Baranowskiego w dniu 20 października 2014 r., a w szczególności, czy naruszyły one prawidłowe funkcjonowanie narządów jego ciała na okres powyżej, czy też poniżej siedmiu dni.

W myśl art. 197 § 3 k.p.k. w zw. z art. 190 § 1 k.p.k. uprzedza się, że wydanie niezgodnej z prawdą opinii grozi odpowiedzialnością karną z art. 233 § 4 k.k.

UZASADNIENIE

Komenda Powiatowa Policji w Lesznie prowadzi dochodzenie m. in. w sprawie uszczerbku na zdrowiu doznanego przez Jana Baranowskiego. W celu ustalenia charakteru doznanego przez niego uszczerbku, koniecznym jest powołanie biegłego. Ma to znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji czynu, który winien być zarzucony sprawcy.

Mając powyższe na uwadze, powołanie biegłego lekarza – specjalisty z zakresu medycyny sądowej jest w pełni uzasadnione.

Andrzej Szymański
(*podpis policjanta*)

Opinia

biegłego Leszka Białego wydana na podstawie postanowienia aspiranta Komendy Powiatowej Policji w Lesznie Andrzeja Szymańskiego, a dotycząca charakteru obrażeń doznanych w dniu 20 października 2014 r. przez Jana Baranowskiego

W dniu 6 listopada 2014 r., w gabinecie mieszczącym się w budynku ZOZ w Lesznie, dokonałem oględzin ciała Jana Baranowskiego, który podał, że w dniu 20 października 2014 r. został kilkanaście razy uderzony pięściami w głowę i klatkę piersiową. Karetką pogotowia przewieziono go do szpitala, gdzie stwierdzono wstrząśnienie pnia mózgu oraz wybicie dwóch przednich zębów szczęki górnej, a także inne mniej istotne obrażenia. Po dwóch dniach opuścił szpital.

Po dokonaniu oględzin ciała Jana Baranowskiego oraz po zapoznaniu się z dokumentacją pogotowia ratunkowego, a także dokumentacją szpitalną stwierdzam, że wyżej wymieniony doznał stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia wargi dolnej i górnej, otarć naskórka prawej okolicy skroniowej, wstrząśnienia pnia mózgu oraz wybicia dwóch przednich zębów szczęki górnej. Obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni. Są to obrażenia ciała w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

Powyższe obrażenia mogły powstać w okolicznościach opisanych przez Jana Baranowskiego.

Lekarz – specjalista z zakresu medycyny sądowej
Leszek Biały
(*podpis biegłego*)

PROTOKÓŁ ZATRZYMANIA OSOBY

Michała Kaszubskiego 11.15

(imię i nazwisko osoby zatrzymanej, godzina zatrzymania)

Na podstawie: art. 75 § 2, 244 § 1, 247 § 1, 285 § 2 k.p.k.

Leszno, Komenda Powiatowa Policji w Lesznie

(miejsce czynności – adres lub inne określenie miejsca zatrzymania albo nazwa jednostki Policji)

aspirant Adam Felski z Komendy Powiatowej Policji w Lesznie

(stopień, imię i nazwisko - nazwa jednostki Policji)

w Komendzie Powiatowej Policji w Lesznie

(miejsce sporządzenia protokołu)

Osoby uczestniczące w czynności - bez udziału innych osób;

zatrzymał **Michała Kaszubskiego**, nazwisko rodowe – Kaszubski;

s. Marka i Ilony, matka z domu – Makuch;

urodzony 23 lipca 1980 r. w Lesznie;

zamieszkały Leszno, ul. Krańcowa 34/12;

zajęcie – mechanik samochodowy;

tożsamość zatrzymanego ustalono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer);

wydanego przez Prezydenta Miasta Leszno PESEL (numer);

Przyczyna zatrzymania – podejrzany o kradzież, zniszczenie mienia i spowodowanie obrażeń ciała (art. 278 § 1 k.k., art. 288 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k.).

Oświadczenie zatrzymanego:

Pouczony o przysługujących mi uprawnieniach – art. 244 § 2, 245, 246 § 1 i 2 k.p.k. oświadczam:

Nie wnoszę zażalenia, nie chcę, aby kogoś zawiadamiano o moim zatrzymaniu.

Oświadczenie osoby w związku z zatrzymaniem: przyznaję się do kradzieży i spowodowania obrażeń ciała u Jana Baranowskiego. Nie przyznaję się do zniszczenia mienia.

Oświadczenie zatrzymanego o stanie zdrowia: jestem zdrowy.

Zatrzymany nie był badany przez lekarza.

Nie zgłoszono zarzutów co do treści protokołu.

Czynność zakończono o godz. 11.25 w dniu 12 listopada 2014 r.

Adam Felski
(podpis policjanta)

Protokół osobiście odczytałem
Michał Kaszubski
(podpis osoby zatrzymanej)

Kopię niniejszego protokołu otrzymałem (podpis zatrzymanego: Michał Kaszubski).

Zgodnie z art. 244 § 4 k.p.k. o zatrzymaniu osoby podejrzanej o popełnienie przestępstw zawiadomiono Prokuratora Jarosława Lipińskiego z Prokuratury Rejonowej w Lesznie – telefonicznie, a nadto przekazując kopię protokołu.

Zatrzymanego Michała Kaszubskiego zwolniono 12 listopada 2014 r. o godz. 13.30 (poz. książki zatrzymań – 289/2014).

Adam Felski
(podpis policjanta)

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Leszno, dnia 12 listopada 2014 r., godz. 12.00.

Andrzej Szymański – aspirant Komendy Powiatowej Policji w Lesznie
działając na podstawie art. 325g § 1 i 2 k.p.k., art. 175 § 1, 308 § 2, 311 § 2, 3 i 5 k.p.k., zgodnie
z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

przy udziale protokolanta: osobiście

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 278 § 1 k.k., z art. 288 § 1 k.k.
i z art. 157 § 1 k.k.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (seria i numer).

Podejrzanym podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Michał Kaszubski**;

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Marek, Ilona zd. Makuch;

Data i miejsce urodzenia: 23 lipca 1980 r. w Lesznie;

Miejsce zamieszkania: Leszno, ul. Krańcowa 34/12;

Obywatelstwo: polskie;

Wykształcenie: zawodowe;

Stan cywilny: żonaty;

Liczba dzieci i ich wiek: nie posiada dzieci;

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: nie posiada;

Zawód wyuczony: mechanik samochodowy;

Zatrudniony: nie pracuje – pozostaje na utrzymaniu żony;

Uposażenie: nie uzyskuje;

Stan majątkowy: nie posiada nieruchomości ani wartościowych rzeczy ruchomych;

Karalność: nie karany;

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczył się w poradni zdrowia psychicznego.

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach
i konsekwencjach wskazanych w art. 74, 75, 138 i 139 k.p.k. Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

Michał Kaszubski
(podpis podejrzanego)

Przesłuchiwanemu, do protokołu, postawiono zarzuty popełnienia następujących przestępstw:

- I. w dniu 12 września 2013 r. w Lesznie, woj. wielkopolskie, zabrał w celu przywłaszczenia wieniec o wartości 270 złotych na szkodę Jana Baranowskiego, tj. przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.,
- II. w dniu 20 października 2014 r. w Lesznie, woj. wielkopolskie, wielokrotnie uderzył Jana Baranowskiego pięściami w głowę oraz klatkę piersiową i spowodował u niego obrażenia w postaci stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia wargi dolnej i górnej, otarć naskórka prawej okolicy skroniowej, wstrząśnienia pnia mózgu oraz wybicia dwóch przednich zębów szczęki górnej, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, tj. przestępstwa z art. 157 § 1 k.k.,
- III. w dniu 20 października 2014 r. w Lesznie, woj. wielkopolskie, uszkodził samochód marki Audi A4 stanowiący własność Jana Baranowskiego w ten sposób, że używając kamienia wybił wszystkie szyby w tym pojeździe, czym spowodował szkodę w wysokości 3 500 złotych, tj. przestępstwa z art. 288 § 1 k.k.

Podejrzany wyjaśnił: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem też na piśmie oświadczam, że przedstawione mi w dniu dzisiejszym zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do kradzieży wieńca na szkodę Jana Baranowskiego oraz do spowodowania u niego obrażeń ciała. Nie przyznaję się do uszkodzenia samochodu.

Prawdą jest, że we wrześniu 2013 r. zabrałem wieniec pokrzywdzonemu. Wykręciłem mu rękę do tyłu i wyrwałem wieniec. Chciałem go sprzedać w kwaciarniach, ale nikt nie chciał kupić. Wyrzuciłem go do kontenera na śmieci. Był to duży, ładny wieniec. Chciałem zarobić. Od kilku lat nie pracuję. Pozostaję na utrzymaniu żony. Kiedyś pracowałem u ojca w warsztacie samochodowym, ale ojciec zwolnił mnie. Twierdził, że zbyt często piję alkohol i źle pracuję.

W dniu 20 października 2014 r. wypiliśmy trzy piwa w towarzystwie Piotra Dudzińskiego. Wyszliśmy z baru około 16.30. Staliśmy na ul. Poznańskiej. W pewnym momencie zauważyłem Jana Baranowskiego. Ja go znałem. Wiedziałem, że jest lekarzem. On pewnie mnie nie znał, ale odniosłem wrażenie, że mnie poznał, tzn. domyślił się, że to ja zabrałem mu wieniec. Szedł w moim kierunku. Uciekłem. Krzyknął do mnie: „ty złodzieju”. To bardzo mnie zdenerwowało. Postanowiłem porozmawiać z pokrzywdzonym. Poszedłem pod jego dom. Razem ze mną poszedł Piotr Dudziński. Staliśmy pod domem Jana Baranowskiego. Po chwili zszedł on do garażu. Otworzył jedno skrzydło bramy i wszedł do wnętrza. Poszedłem za nim. Zamknąłem bramę. Nie wiem co się ze mną stało, ale byłem bardzo zdenerwowany tym, że nazwał mnie złodziejem. Zacząłem uderzać go pięściami w głowę. Może trafiłem pokrzywdzonego również w inne części ciała. Nie potrafię tego powiedzieć. Kiedy zauważyłem, że jest zamroczony, uciekłem. Pobiegłem do domu. Nawet nie rozmawiałem już z Piotrem Dudzińskim. Tak naprawdę to go nie lubię. On często zadziera nosa. Utrzymuję z nim kontakt, ponieważ jest chłopakiem siostry mojej żony.

Nie uszkodziłem samochodu pokrzywdzonego. Po ucieczce nie wracałem do garażu. Nie wiem, kto mógł wybić szyby w pojeździe.

Ostatnie dni przebywałem u kolegi. Gdy wróciłem, do domu zostałem zatrzymany. Ważę 120 kg i mam 198 cm wzrostu. To wszystko, co mam do powiedzenia. Nic więcej nie będę wyjaśniał.

Pouczony o swych prawach: zgodnie z pouczeniem, żądam aby mnie na końcu postępowania zaznajomiono z aktami sprawy, teraz nie będę składał żadnych wniosków dowodowych. Nie chcę też, aby sporządzano uzasadnienie przedstawionych mi zarzutów.

Przesłuchanie zakończono w dniu 12 listopada 2014 r. o godz. 13.10.

Andrzej Szymański
(podpis przesłuchującego)

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję
Michał Kaszubski
(podpis podejrzanego)

młodszy aspirant Robert Szelağ
z KPP w Lesznie

NOTATKA URZĘDOWA
(z zebranych danych osobopoznawczych)

W trakcie przeprowadzonych czynności o podejrzanym Michale Kaszubskim, s. Marka i Ilony zd. Makuch urodzonym 23 lipca 1980 r. w Lesznie, zamieszkałym w Lesznie przy ul. Krańcowej 34/12,

ustalono, co następuje: w/w posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Jest żonaty. Nie ma dzieci. Nie posiada nikogo na utrzymaniu. Nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu żony. Nie posiada nieruchomości ani wartościowych rzeczy ruchomych. Nie był leczony psychiatrycznie ani w poradni przeciwalkoholowej. W miejscu zamieszkania ma opinię pozytywną, nie było skarg sąsiadów i nie prowadzono żadnych czynności wobec niego.

Robert Szelağ
(*podpis policjanta*)

**PROTOKÓŁ
ZAZNAJOMIENIA PODEJRZANEGO Z
MATERIAŁAMI ŚLEDZTWA/DOCHODZENIA ***

Komenda Powiatowa Policji w Lesznie
(nazwa jednostki Policji prowadzącej sprawę)

Michał Kaszubski

(imię i nazwisko podejrzanego')

0	9	0	0	2	0	1	1	2	0	1	4
G	g	m	m	d	d	m	M	r	r	R	R

na podstawie art. 321 § 1 i 3 k.p.k.

Komenda Powiatowa Policji w Lesznie

(miejsce czynności, jednostka Policji lub adres, gdy czynność ma miejsce poza jednostką)

asp. Andrzej Szymański

(stopień, imię i nazwisko)

z Komendy Powiatowej Policji w Lesznie

(nazwa jednostki Policji)

Osoby uczestniczące w czynności: **Bez udziału**

(charakter udziału, stopień - dotyczy policjanta - imię i nazwisko osoby uczestniczącej w czynności innej niż podejrzanego)

mając na uwadze, że śledztwo/dochodzenie* przeciwko **Michałowi Kaszubskiemu**

(imię i nazwisko podejrzanego)

podejrzanemu o przestępstwa określone w art. 278 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k.

dostarczyło podstaw do zamknięcia śledztwa/dochodzenia*, a podejrzany/~~obrońca podejrzanego~~* złożył wniosek o końcowe zaznajomienie z materiałami postępowania, zaznajomił go z materiałami śledztwa/dochodzenia* i pouczył o przysługującym mu prawie złożenia wniosku o uzupełnienie śledztwa/dochodzenia w terminie 3 dni od daty zakończenia tej czynności (art. 321 § 5 k.p.k.).

Michał Kaszubski oświadcza: W dniu dzisiejszym w Komendzie Powiatowej Policji w Lesznie zostałem zapoznany z materiałami sprawy, które osobiście przeczytałem. Po zaznajomieniu mnie z materiałami dochodzenia oświadczam, że nie mam uwag co do sposobu jego prowadzenia. Pouczony o prawie składania wniosku o uzupełnienie dochodzenia, w terminie 3 dni licząc od dnia dzisiejszego, oświadczam, że nie będę wnosił o uzupełnienie dochodzenia. Nie składam wniosków dowodowych.

Andrzej Szymański
(podpis policjanta)

Michał Kaszubski
(podpis podejrzanego)

Prokuratura Rejonowa w Lesznie

(pieczęć prokuratury)

Ds. 390/14

Leszno, dnia 4 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Lesznie

II Wydział Karny

ul. Kasprowicza 1

64 – 100 Leszno

Przesyłam akta sprawy Ds. 390/14 przeciwko Michałowi Kaszubskiemu oskarżonemu o przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. wraz z aktem oskarżenia.

Jednocześnie informuję, że o powyższym powiadomiono oskarżonego oraz pokrzywdzonego.

**Prokurator Rejonowy
w Lesznie**

Grzegorz Leszczyński
(podpis i pieczęć)

Sygn. akt Ds. 390/14
RSD 458/14

AKT OSKARŻENIA

przeciwko Michałowi Kaszubskiemu

o przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., z art. 157 § 1 k.k.
i z art. 288 § 1 k.k.

Oskarżam:

Michała Kaszubskiego (Kaszubski), syna Marka i Ilony z d. Makuch, urodzonego 23 lipca 1980 r. w Lesznie, zamieszkałego w Lesznie, ul. Krańcowa 34/12, o wykształceniu zawodowym, żonatego, bezdzietnego, z zawodu mechanika samochodowego, nie pracującego, nie posiadającego nikogo na utrzymaniu, zdrowego, nie leczonego psychiatrycznie, nie posiadającego majątku, nie karanego, o to, że:

- I. w dniu 12 września 2013 r. w Lesznie, woj. wielkopolskie, zabrał w celu przywłaszczenia wieniec o wartości 270 złotych na szkodę Jana Baranowskiego, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.,
- II. w dniu 20 października 2014 r. w Lesznie, woj. wielkopolskie, wielokrotnie uderzył Jana Baranowskiego pięściami w głowę oraz klatkę piersiową i spowodował u niego obrażenia w postaci stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia wargi dolnej i górnej, otarc naskórka prawej okolicy skroniowej, wstrząśnienia pnia mózgu oraz wybicia dwóch przednich zębów szczęki górnej, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.,
- III. w dniu 20 października 2014 r. w Lesznie, woj. wielkopolskie, uszkodził samochód marki Audi A4 stanowiący własność Jana Baranowskiego w ten sposób, że używając kamienia wybił wszystkie szyby w tym pojeździe, czym spowodował szkodę w wysokości 3 500 złotych, tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.

Na podstawie art. 24 § 1 pkt 1 k.p.k., 31 § 1 k.p.k. i art. 469 k.p.k. w zw. z art. 325 b § 1 pkt 1 i 3 k.p.k. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy w Lesznie w postępowaniu uproszczonym. W oparciu o treść art. 332 § 3 k.p.k. odstąpiono od sporządzenia uzasadnienia.

Andrzej Szymański
(*podpis policjanta*)

Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę.

Oskarżony:

Michał Kaszubski – zam. Leszno, ul. Krańcowa 34/12

Świadkowie:

1. Tadeusz Świdzki
2. Piotr Dudziński
3. Jan Baranowski

Wykaz innych dowodów podlegających odczytaniu na rozprawie:

- informacja z Krajowego Rejestru Karnego dotycząca Michała Kaszubskiego,
- protokół oględzin samochodu marki Audi A4 oraz garażu, w którym pojazd ten się znajdował wraz z dokumentacją fotograficzną,
- paragon fiskalny, który potwierdza sprzedaż w dniu 12 września 2013 r. przez kwiaciarnię „Zosia” wieńca o wartości 270 złotych,
- oryginał faktury z dnia 30 października 2014 r., z której wynika, że za wstawienie nowych szyb w miejsce zniszczonych w samochodzie Audi A4 Jan Baranowski zapłacił w salonie „Audi – Kowalski” kwotę 3 500 złotych,
- opinia biegłego lekarza – specjalisty z zakresu medycyny sądowej Leszka Białego,
- dokumentacja medyczna stanowiąca podstawę wydania opinii przez biegłego lekarza – specjalistę z zakresu medycyny sądowej Leszka Białego,
- protokół zatrzymania Michała Kaszubskiego,
- informacja zawierająca dane osobopoznawcze o podejrzanym.

Andrzej Szymański
(*podpis policjanta*)

Ds. 390/14

Jarosław Lipiński – prokurator Prokuratury Rejonowej w Lesznie, po zapoznaniu się z aktami sprawy w dniu 4 grudnia 2014 r., na podstawie art. 331 § 1 k.p.k., zatwierdza powyższy akt oskarżenia.

Jarosław Lipiński
(*podpis prokuratora*)

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy w Lesznie II Wydział Karny

Sprawa z art. 278 § 1 k.k. i innych

OSKARŻONY: Michał Kaszubski

OBECNI: *Przewodniczący*

SSR Andrzej Makowski

Protokolant:

Filip Dębiński

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lesznie Jarosława Lipińskiego

Wywołano sprawę o godz. 9.00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżony Michał Kaszubski.

Stawili się świadkowie Jan Baranowski, Tadeusz Świdorski i Piotr Dudziński.

W tym miejscu pokrzywdzony Jan Baranowski oświadcza, że będzie działał w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy.

Świadkowie zostali usunięci z sali rozpraw, za wyjątkiem oskarżyciela posiłkowego, który pozostał na sali.

Oskarżony podał dane co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.):

Podane przez oskarżonego dane osobowe są zgodne z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia.

Prokurator odczytał akt oskarżenia.

Oskarżony Michał Kaszubski, uprzedzony o treści art. 175 k.p.k., na zapytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzucanych mu czynów oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Odpis aktu oskarżenia otrzymałem. Stawiane mi zarzuty zrozumiałem. Przyznaję się do kradzieży wieńca oraz do spowodowania obrażeń ciała u Jana Baranowskiego. Nie przyznaję się do wybicia szyb w samochodzie. Odmawiam składania wyjaśnień.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem odmówił on składania wyjaśnień przed sądem.

Po odczytaniu wyjaśnień oskarżony oświadcza: podtrzymuję odczytane mi wyjaśnienia.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonego o przysługującym mu prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu (art. 386 § 2 k.p.k.). Świadków wezwano na salę rozpraw. Przewodniczący uprzedził świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył ich o treści art. 182, 183 i 185 k.p.k. Zapytani o imiona, nazwiska, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron, podali:

Jan Baranowski - lat 52, lekarz, Leszno, nie karany, obcy;

Tadeusz Świdorski - lat 51, lekarz, Leszno, nie karany, obcy;

Piotr Dudziński - lat 34, mechanik samochodowy, Leszno, nie karany. Świadek oświadczył, że jest szwagrem oskarżonego. W dniu 17 stycznia 2015 r. zawarł bowiem związek małżeński z Patrycją Tylicką, tj. z siostrą żony Michała Kaszubskiego. Przewodniczący poinformował Piotra Dudzińskiego, że jest osobą najbliższą dla oskarżonego

i na podstawie art. 182 § 1 k.p.k. przysługuje mu prawo odmowy zeznań. Piotr Dudziński oświadczył, że korzysta z przysługującego mu prawa i odmawia składania zeznań.

Następnie Sąd odebrał od wszystkich świadków przyrzeczenie, zgodnie z przepisami art. 187, 188 § 1 - 3 k.p.k.

Świadków usunięto do osobnego pokoju, a następnie każdego świadka wezwano na salę rozpraw i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

Staje świadek Jan Baranowski i zeznaje: W dniu 12 września 2013 r., gdy szedłem na cmentarz, oskarżony podszedł do mnie, wykręcił mi rękę do tyłu i zabrał wieniec o wartości 270 złotych. Mniej więcej rok po tym zdarzeniu, nie pamiętam daty, rozpoznałem go na ulicy. Oskarżony uciekł na mój widok. Coś do niego krzyknąłem, ale nie pamiętam co. Tego samego dnia zaatakował mnie w garażu. Zadał mi wiele ciosów. Wybił mi dwa zęby. Miałem też wstrząśnienie pnia mózgu. Moim zdaniem oskarżony zniszczył również szyby w moim samochodzie, choć tego nie widziałem. Szyby w samochodzie zostały wstawione, ale nie pamiętam już ile za to zapłaciłem. Niemniej, przedłożyłem do akt stosowną fakturę. To wszystko, co pamiętam.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem świadek oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Dokładnie było tak, jak mi odczytano. Chciałbym dodać, że na skutek pobicia mnie przez oskarżonego przez kilka tygodni odczuwałem ból, w szczególności było to związane z wybiciem dwóch zębów. Brak zębów był dla mnie dużym dyskomfortem i nie tylko chodzi o problemy z jedzeniem, ale też o mówienie i kontakt z innymi ludźmi, przede wszystkim z pacjentami. Ostatecznie w dniu 26 stycznia 2015 r. wstawiono mi implanty. Zapłaciłem w związku z tym 4 000 złotych. Mam przy sobie stosowne zaświadczenie, które to potwierdza.

W tym miejscu świadek przedkłada Sądowi zaświadczenie z dnia 4 lutego 2015 r. wystawione przez gabinet dentystyczny „Piękny uśmiech”, z którego wynika, że za wstawienie w dniu 26 stycznia 2015 r. dwóch sztucznych przednich zębów (implantów) szczęki górnej zapłacił 4 000 złotych.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 167 k.p.k. dopuścić dowód z przedłożonego przez Jana Baranowskiego zaświadczenia z dnia 4 lutego 2015 r., wystawionego przez gabinet dentystyczny „Piękny uśmiech”, albowiem ma ono znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Przewodniczący odczytał przedmiotowe zaświadczenie.

Świadek zeznaje dalej: Chciałbym pokreślić, że podtrzymuję swoje wnioski, które złożyłem w postępowaniu przygotowawczym. Nadto, wnoszę o nałożenie na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na moją rzecz kwoty 4 000 złotych z tytułu kosztów, jakie poniosłem w związku z wstawieniem zębów.

Staje świadek Tadeusz Świdorski i zeznaje: Pamiętam, że w październiku 2014 r., daty nie pamiętam, byłem na spacerze z Janem Baranowskim. W pewnym momencie rozpoznał on na ulicy mężczyznę, który rok wcześniej skradł mu wieniec. Znałem tego mężczyznę. Był to Michał Kaszubski. Chcieliśmy podejść do oskarżonego, ale on na nasz

widok uciekł. Tego samego dnia Jan Baranowski został pobity przez oskarżonego. Byłem u niego w szpitalu. Dał mi klucze do swojego domu. Miałem m.in. zamknąć garaż. Gdy podjechałem pod dom pokrzywdzonego i wszedłem do garażu zauważyłem, że wszystkie szyby w samochodzie Audi A4 były powybijane. Nic więcej nie pamiętam.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka z postępowania przygotowawczego, albowiem świadek oświadcza, że nie pamięta innych okoliczności zdarzenia - poza tymi, które przedstawił. Po odczytaniu zeznań świadek zeznaje:

Podtrzymuję odczytane zeznania. Ja wówczas lepiej pamiętałem przebieg wydarzeń.

Prokurator, oskarżyciel posiłkowy oraz oskarżony zgodnie wnoszą o ujawnienie bez odczytywania dokumentów wskazanych w akcie oskarżenia do odczytania.

Sąd postanowił:

Na podstawie art. 394 § 2 k.p.k., na zgodny wniosek stron, uznać za ujawnione bez odczytywania:

- informację z Krajowego Rejestru Karnego dotyczącą Michała Kaszubskiego,
- protokół oględzin samochodu marki Audi A4 oraz garażu, w którym pojazd ten się znajdował wraz z dokumentacją fotograficzną,
- paragon fiskalny, który potwierdza sprzedaż w dniu 12 września 2013 r. przez kwiaciarnię „Zosia” wieńca o wartości 270 złotych,
- oryginał faktury z dnia 30 października 2014 r., z której wynika, że za wstawienie nowych szyb w miejsce zniszczonych w samochodzie Audi A4 Jan Baranowski zapłacił w salonie „Audi – Kowalski” kwotę 3 500 złotych,
- opinię biegłego lekarza – specjalisty z zakresu medycyny sądowej Leszka Białego,
- dokumentację medyczną stanowiącą podstawę wydania opinii przez biegłego lekarza – specjalistę z zakresu medycyny sądowej Leszka Białego,
- protokół zatrzymania Michała Kaszubskiego,
- informację zawierającą dane osobopoznawcze o podejrzanym.

Sąd postanowił: na podstawie art. 399 § 1 k.p.k. uprzedzić strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego w pkt. I aktu oskarżenia, tj. czynu z art. 278 § 1 k.k. na czyn z art. 119 § 1 k.w.

Na pytanie Przewodniczącego - strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom:

Oskarżyciel publiczny wnosi o uznanie oskarżonego Michała Kaszubskiego za winnego wszystkich zarzucanych mu przestępstw i wymierzenie mu:

- za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. kary 1 roku pozbawienia wolności,
- za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. kary 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności.
- za przestępstwo z art. 288 § 1 k.k. kary 1 roku pozbawienia wolności.

Oskarżyciel wnosi o orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności w rozmiarze 2 lat i 6 miesięcy.

Oskarżyciel posiłkowy Jan Baranowski wnosi o uznanie oskarżonego za winnego wszystkich zarzucanych mu przestępstw i wymierzenie mu kar takich, jakie zaproponował oskarżyciel publiczny. Nadto, wnosi o uwzględnienie jego wniosków dotyczących naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwami oraz wniosku o zadośćuczynienie.

Oskarżony Michał Kaszubski wnosi o uniewinnienie od popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. oraz o wymierzenie mu łagodnych kar za dwa pozostałe przestępstwa. Wnosi też o nieuwzględnienie wniosków pokrzywdzonego dotyczących naprawienia szkód i zadośćuczynienia, ponieważ nie ma pieniędzy i obowiązków tych nie będzie w stanie wykonać.

Sąd udał się na naradę.

Po naradzie i sporządzeniu wyroku Przewodniczący ogłosił go publicznie, podał najważniejsze powody wyroku oraz wskazał stronom sposób i termin odwołania.

Rozprawę zamknięto o godz. 13.00.

Andrzej Makowski
(*podpis Przewodniczącego*)

Filip Dębiński
(*podpis Protokolanta*)



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy w Lesznie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Makowski

Protokolant: Filip Dębiński

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Jarosława Lipińskiego,

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2015 r. sprawy karnej Michała Kaszubskiego,

syna Marka i Ilony z d. Makuch, urodzonego 23 lipca 1980 r. w Lesznie,

oskarżonego o to, że:

- I. w dniu 12 września 2013 r. w Lesznie, woj. wielkopolskie, zabrał w celu przywłaszczenia wieniec o wartości 270 złotych na szkodę Jana Baranowskiego, tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k.,
- II. w dniu 20 października 2014 r. w Lesznie, woj. wielkopolskie, wielokrotnie uderzył Jana Baranowskiego pięściami w głowę oraz klatkę piersiową i spowodował u niego obrażenia w postaci stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia wargi dolnej i górnej, otarć naskórka prawej okolicy skroniowej, wstrząśnienia pnia mózgu oraz wybicia dwóch przednich zębów szczęki górnej, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.,
- III. w dniu 20 października 2014 r. w Lesznie, woj. wielkopolskie, uszkodził samochód marki Audi A4 stanowiący własność Jana Baranowskiego w ten sposób, że używając kamienia wybił wszystkie szyby w tym pojeździe, czym spowodował szkodę w wysokości 3 500 złotych, tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k.k.

1. Uznaje, że czyn zarzucony oskarżonemu Michałowi Kaszubskiemu w punkcie I stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. postępowanie przeciwko niemu o ten czyn umarza.
2. Oskarżonego Michała Kaszubskiego uznaje za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II, popełnionego w sposób tam opisany, tj. przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.
3. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k., wykonanie wymierzonej oskarżonemu Michałowi Kaszubskiemu w punkcie 2 wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat próby.
4. Oskarżonego Michała Kaszubskiego uniewinnia od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III, tj. od popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k.
5. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

Andrzej Makowski
(podpis sędziego)

Leszno, dnia 18 lutego 2015 r.

Radca prawny Roman Mądry
Kancelaria Radcy Prawnego w Lesznie
ul. Dąbrowskiego 14/24
64-100 Leszno

*Pieczęć wpływu wniosku
do Sądu Rejonowego w Lesznie
(prezentata biura podawczego)
18 lutego 2015 r.*

Sygn. akt II K 1610/14

**Sąd Rejonowy w Lesznie
II Wydział Karny
ul. Kasprowicza 1
64 – 100 Leszno**

Wniosek o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku

z dnia 12 lutego 2015 r. w sprawie Michała Kaszubskiego, sygn. akt II K 1610/14.

Przedkładając w załączeniu pełnomocnictwo udzielone mi przez Pana Jana Baranowskiego, oskarżyciela posiłkowego w sprawie II K 1610/14, na podstawie art. 422 § 1 k.p.k. wnoszę, jako pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, o sporządzenie na piśmie i doręczenie mi – na adres kancelarii – odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem w sprawie II K 1610/14.

Roman Mądry
(*podpis radcy prawnego*)

Leszno, dnia 17 lutego 2015 r.

PEŁNOMOCNICTWO

Jan Baranowski, oskarżyciel posiłkowy w sprawie II K 1610/14 Sądu Rejonowego w Lesznie, niniejszym upoważniam radcę prawnego Romana Mądrego, prowadzącego Kancelarię Radcy Prawnego w Lesznie, do reprezentowania mnie i występowania w sprawie II K 1610/14 Sądu Rejonowego w Lesznie przed wszystkim sądami i organami, jako pełnomocnik, z prawem udzielenia substytucji.

Jan Baranowski
(*podpis*)

Uzasadnienie

Pokrzywdzony Jan Baranowski zamieszkuje w kamienicy położonej w Lesznie przy ul. Długiej 15. Na parterze, od strony ulicy, posiada garaż. Brama do garażu składa się z dwóch drewnianych skrzydeł i jest zamykana na kłódkę. Do garażu można wejść jedynie z zewnątrz. Pokrzywdzony jest właścicielem samochodu marki Audi A4, który nabył w dniu 26 sierpnia 2014 r.

Dowód: - zeznania pokrzywdzonego Jana Baranowskiego,
- zeznania świadka Tadeusza Świderskiego.

Jan Baranowski jest wdowcem. W pierwszą rocznicę śmierci żony, tj. w dniu 12 września 2013 r. zakupił wieniec, który chciał położyć na grobie żony. Za wieniec zapłacił 270 złotych. Wieczorem około godz. 20.30 udał się na cmentarz. Przechodził m.in. ul. Kwiatową. Po obu stronach tej ulicy rosła drzewa. W pewnym momencie zza jednego z drzew wyszedł oskarżony Michał Kaszubski, który zbliżył się do pokrzywdzonego i bez słowa chwycił go za prawą rękę, w której trzymał wieniec. Wykręcił mu tę rękę do tyłu. Jan Baranowski poczuł silny ból w łokciu. Niemniej, kurczowo trzymał wieniec. Krzyczał: „pomocy, ratunku”, ale nikogo nie było w pobliżu. Oskarżony siłą odgiął mu palce w prawej ręce i wyrwał wieniec, po czym uciekł. Jan Baranowski nie zawiadomił organów ścigania o tym zdarzeniu.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Michała Kaszubskiego,
- zeznania pokrzywdzonego Jana Baranowskiego,
- paragon fiskalny z dnia 12 września 2013 r.

W dniu 20 października 2014 r. pokrzywdzony spacerował z kolegą Tadeuszem Świderskim ulicami Leszna. Około godz. 16.30 przechodzili ul. Poznańską. W pewnym momencie, wśród mężczyzn stojących na chodniku, Jan Baranowski rozpoznał oskarżonego, jako sprawcę kradzieży wieńca. Poznał go po rysach twarzy. Powiedział o tym Tadeuszowi Świderskiemu. Postanowili podejść do Michała Kaszubskiego, ale on na ich widok uciekł. Pokrzywdzony krzyknął: „ty złodzieju”.

Tadeusz Świderski znał Michała Kaszubskiego. Znał też jego ojca, który prowadzi warsztat samochodowy w Lesznie. Poprosił Jana Baranowskiego, aby nie zawiadamiał Policji, tylko porozmawiał z ojcem Michała Kaszubskiego. Zapewnił, że jest to porządny człowiek i na pewno naprawi wyrządzoną mu krzywdę, a synowi „przemówi do rozsądku”. Pokrzywdzony postanowił, że następnego dnia uda się do ojca oskarżonego.

Jan Baranowski rozstał się z Tadeuszem Świderskim i poszedł do swojego domu.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Michała Kaszubskiego,
- zeznania pokrzywdzonego Jana Baranowskiego,
- zeznania świadka Tadeusza Świderskiego.

W chwili, gdy pokrzywdzony rozpoznał na ulicy oskarżonego, stał on na chodniku w towarzystwie Piotra Dudzińskiego. Michał Kaszubski zdenerwował się tym, że Jan Baranowski nazwał go złodziejem. Po ucieczce, ponownie spotkał się z Piotrem Dudzińskim i razem udali się pod dom pokrzywdzonego. Oskarżony „chciał z nim porozmawiać”.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Michała Kaszubskiego.

Około godz. 17.30 Jan Baranowski postanowił pojechać na zakupy. Zszedł do garażu. Zdjął kłódkę i otworzył jedno skrzydło bramy. Wszedł do garażu, aby otworzyć drugie skrzydło. Wówczas do garażu

wszedł Michał Kaszubski i zamknął otwarte skrzydło. Krzyknął: „nie będziesz mnie nazywał złodziejem” i zaczął pokrzywdzonego uderzać pięściami w głowę i klatkę piersiową. Były to silne ciosy. Jan Baranowski próbował się zasłaniać. Oskarżony zadał mu kilkanaście uderzeń. Pokrzywdzony był zamroczony, ale nie przewrócił się. Oparł się o ścianę. Czuł, że ma wybite dwa przednie zęby szczęki górnej. Michał Kaszubski uciekł. Jan Baranowski wezwał karetkę pogotowia. Został przewieziony do szpitala. Umieszczono go na oddziale neurologicznym. Przebywał tam dwa dni.

Gdy pokrzywdzonego przywieziono do szpitala, zatelefonował do Tadeusza Świderskiego. Na jego prośbę przyjechał on do szpitala. Jan Baranowski dał mu klucze do swojego domu i powiedział, aby zamknął dom i garaż. Po około 15 minutach Tadeusz Świderski zatelefonował do niego i powiedział, że wszystkie szyby w jego samochodzie marki Audi A4 zostały wybite.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego Michała Kaszubskiego,
- zeznania pokrzywdzonego Jana Baranowskiego,
- zeznania świadka Tadeusza Świderskiego,
- protokół oględzin garażu i samochodu.

Na skutek uderzeń zadanych przez oskarżonego pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia wargi dolnej i górnej, otarc naskórka prawej okolicy skroniowej, wstrząśnienia pnia mózgu oraz wybicia dwóch przednich zębów szczęki górnej, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni.

Dowód: - opinia biegłego lekarza – specjalisty z zakresu medycyny sądowej wraz z dokumentacją medyczną stanowiącą podstawę wydania opinii.

Wstawienie dwóch sztucznych, przednich zębów szczęki górnej kosztowało pokrzywdzonego 4 000 złotych.

Dowód: - zaświadczenie z gabinetu dentystycznego „Piękny uśmiech”.

Jan Baranowski zapłacił również 3 500 złotych za zakup szyb i ich wstawienie w miejsce zniszczonych w samochodzie marki Audi A4.

Dowód: - faktura z salonu „Audi – Kowalski”.

Oskarżony zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie przyznał się do kradzieży wienca oraz do spowodowania obrażeń u pokrzywdzonego i w tym zakresie złożył wyjaśnienia zgodne z przedstawionym stanem faktycznym.

Michał Kaszubski wyjaśnił, że we wrześniu 2013 r. na ul. Kwiatowej zaatakował Jana Baranowskiego. Wykręcił mu do tyłu prawą rękę i wyrwał wieniec. Próbował go sprzedać, ale nikt nie chciał kupić. Ostatecznie wyrzucił wieniec do kontenera na śmieci. Oskarżony przyznał również, że w dniu 20 października 2014 r. wielokrotnie uderzył pięściami pokrzywdzonego w głowę. Zdarzenie miało miejsce w garażu znajdującym się na parterze domu Jana Baranowskiego. Michał Kaszubski stwierdził, że jego zachowanie wynikało z tego, że pokrzywdzony wcześniej nazwał go złodziejem, gdy przypadkowo spotkali się na ul. Poznańskiej.

Opisane wyżej wyjaśnienia oskarżonego w pełni zasługują na wiarę, ponieważ są zgodne z zeznaniami Jana Baranowskiego i Tadeusza Świderskiego.

Pokrzywdzony opisał przebieg wydarzeń, jakie miały miejsce w dniu 12 września 2013 r. i w dniu 20 października 2014 r. Z kolei Tadeusz Świderski przedstawił wydarzenia, jakie w jego obecności miały

miejsce w dniu 20 października 2014 r. Ich relacje są w pełni zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego. Nie ulega wątpliwości, że wyjaśnienia oskarżonego i zeznania wymienionych świadków, w omawianym zakresie, są logiczne i wzajemnie się uzupełniają. W tej sytuacji Sąd nie miał podstaw do podważania ich wiarygodności.

Za wiarygodną Sąd uznał opinię biegłego lekarza - specjalisty z zakresu medycyny sądowej, a dotyczącą charakteru obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego. Opinia ta jest pełna, jasna i nie zawiera sprzeczności.

Sąd dał także wiarę pozostałym zebranych w sprawie dokumentom, których wiarygodności nie podważała żadna ze stron.

Michał Kaszubski zaprzeczył, aby wybił szyby w samochodzie Jana Baranowskiego. I tym wyjaśnieniom Sąd dał wiarę. Żaden bowiem z dowodów zebranych w sprawie nie wskazuje na jego sprawstwo w tym zakresie. Jan Baranowski i Tadeusz Świdorski nie widzieli momentu wybijania szyb. Pokrzywdzony jedynie „domyśla się”, że sprawcą był oskarżony. Nadto, przeprowadzone oględziny garażu i samochodu nie doprowadziły do ujawnienia takich śladów, które mogłyby pozwolić na wykrycie sprawcy, czy sprawców zniszczenia mienia.

Wprawdzie w postępowaniu przygotowawczym zeznania obciążające Michała Kaszubskiego złożył Piotr Dudziński, ale na rozprawie, jako osoba najbliższa, skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań (art. 182 § 1 k.p.k.). W tej sytuacji, zgodnie z § 1 zdanie drugie art. 186 k.p.k., jego poprzednie zeznania nie mogą stanowić dowodu w sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k.

Idąc dalej, jeżeli chodzi o kradzież wieńca na szkodę Jana Baranowskiego, to niewątpliwie czyn ten nie stanowi przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. Wartość skradzionej rzeczy nie przekroczyła bowiem ¼ minimalnego wynagrodzenia. Minimalne wynagrodzenie w dniu popełnienia czynu wynosiło 1600 złotych, a w dniu orzekania 1750 złotych - art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679, z 2004 r. Nr 240, poz. 2407 oraz z 2005 r. Nr 157, poz. 1314) w zw. z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 września 2013 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014 r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 1074) oraz w zw. z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 11 września 2014 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2015 r. (Dz. U. z 2014 r., poz. 1220).

Przedmiotowa kradzież stanowi zatem wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. Niemniej, zgodnie z art. 45 § 1 k.w., karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od jego popełnienia.

Kradzież wieńca miała miejsce w dniu 12 września 2013 r. Karalność tego czynu ustala więc z upływem 12 września 2014 r., ponieważ w okresie roku od popełnienia wykroczenia nie wszczęto postępowania i nie doszło do przedłużenia terminu przedawnienia karalności do 2 lat. Dlatego też, na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w., Sąd umorzył postępowanie przeciwko oskarżonemu w omawianym zakresie.

Uderzając pokrzywdzonego pięściami w głowę oraz klatkę piersiową i powodując u niego obrażenia naruszające prawidłowe działanie narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, Michał Kaszubski wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 k.k.

Za powyższy czyn Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Określając rozmiar tej kary Sąd wziął pod uwagę z jednej strony to, że Michał Kaszubski przyznał się do popełnienia przedmiotowego przestępstwa i posiada dobrą opinię w miejscu zamieszkania, a z drugiej strony to, że spowodowane przez niego obrażenia łączyły się z dużym bólem i dyskomfortem dla pokrzywdzonego, w szczególności chodzi tu o wybite zębów.

Z uwagi na to, że oskarżony nie był dotychczas karany i posiada pozytywną opinię w miejscu zamieszkania, Sąd doszedł do wniosku, że zasługuje on na zastosowanie dobrodziejstwa przewidzianego w art. 69 § 1 k.k., tj. na warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec Michała Kaszubskiego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

Na podstawie art. 70 § 1 pkt 1 k.k., Sąd wyznaczył trzyletni okres próby uznając, że jest on wystarczający dla zweryfikowania postawy oskarżonego, a przede wszystkim sprawdzenia czy będzie on przestrzegał porządku prawnego.

Sąd nie uwzględnił wniosku pokrzywdzonego o nałożenie na Michała Kaszubskiego obowiązku naprawienia szkody związanej z kosztami wstawienia dwóch zębów, ponieważ został on złożony po upływie przewidzianego ustawą terminu. Wniosek ten winien być bowiem złożony do rozpoczęcia przewodu na rozprawie głównej, tj. do chwili odczytania aktu oskarżenia, a Jan Baranowski złożył go już po wszczęciu przewodu sądowego, a mianowicie w trakcie składania zeznań na rozprawie.

Odnosząc się do wniosku o zadośćuczynienie za krzywdę, jaką Jan Baranowski doznał na skutek obrażeń ciała spowodowanych u niego przez oskarżonego, to mimo iż został on złożony w terminie, bo jeszcze w postępowaniu przygotowawczym (w trakcie przesłuchania w charakterze świadka), Sąd nie dostrzegł podstaw do jego uwzględnienia. Za takim rozstrzygnięciem przemawia porównanie sytuacji majątkowej Michała Kaszubskiego i Jana Baranowskiego. Michał Kaszubski nie pracuje i nie posiada żadnego majątku. Jan Baranowski wykonuje zaś zawód lekarza, jest właścicielem kamienicy i posiada samochód marki Audi A4, rocznik 2014.

Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżony nie jest w stanie uiścić żadanego przez pokrzywdzonego zadośćuczynienia w kwocie 7 000 złotych. Dlatego też Sąd nie uwzględnił przedmiotowego wniosku, co przecież nie zmieni bardzo dobrej sytuacji majątkowej Jana Baranowskiego.

Michał Kaszubski nie pracuje i nie posiada żadnych dochodów oraz majątku. Dlatego też, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, Sąd zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od uiszczenia opłaty.

SSR Andrzej Makowski
(podpis Przewodniczącego)

Informacja dla zdającego:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony radcy prawnemu Romanowi Mądrymu na adres jego kancelarii w dniu 2 marca 2015 r.